

**[Księga Jednego Celu – CUD Połączenie z Duchem Świętym, Egzamin z panowania nad Przestrzenią Życiową, Egzamin z Życia, Lustro Przeznaczenia- Życie i Cel, Ciśnienie Duchowe].**

145.2010.07.04 Rusinowice.

ss.1/6

Ciekawa Rzecz. Odwracają Modlitwę. Odwracają Role. To My teraz mamy mówić do Nich. Dobrze siedli, bo Oni będą słuchać Nas. Tak jak Ktoś poczuje tak będzie musiał mówić. To jest takie przyznanie się może do własnego stanowiska.

**-Do błędów.**

Mogliby to taka na osobności robić, żeby na forum nie leciało.

**-No przyznawaj się.** Mówią do mnie.

Zacznę od Ciała Fizycznego. Do kitu. Zaniedbane. Nie robię nic. Udaję. Coś czasem ponakręcę. Fotki Sobie robię przy sprzeczcie i mówię; -zacznę. Robię tak od trzech lat.

-Mówią; -dalej. Czasami nie dopowiem prawdy. Poobżeram się nie tym, co trzeba. Ale ograniczyłem to.

-Zgadzą się. Kiwają faktycznie.

Autentycznie chcę utrzymać Stan Względnej Czystości. Nie dorosłem jeszcze do Czystości, ale zaczynam ją odczuwać w pełni.

-Dają mi jakiś dokument. Muszę to przejrzeć. To jakaś ulotka. Kolory. Jakby na Bahama wyjazd.

Pokazują mi jakby wycieczki po Ich stronach się odbywały. Pokazują mi Miasto Zwycięstwa. Tron.

**-Faktycznie. Prawdą jest, że w Swojej Przestrzeni Życiowej chcę być Bogiem i chcę zrealizować Swoje Cele. Mam te Swoje Cele.**

**Po To przyszedłem i Tak Ma Być!! To jest Prawda!!**

Pokazują mi tu jeszcze Ciemne Postacie. Ale nie wiem, o co chodzi, więc Zamknęli to.

I wydali mi 6 za przyznanie się. 7 nie dostałem.

-Wyciągają mnie. Wyciągnęli mnie z głowy. Czułem jakby Ktoś wbił mi się do głowy i wyciągał mnie albo coś z nosa, z zatok; -jak trzy korkociągi, tak się poczułem.

Kto czuje, że ma powiedzieć Coś do Nich, niech mówi Nie musi to być przyznanie się do błędu.

**(Głos I)** Wydaje się Mi, że dali mi Książkę zapisaną Swoim Życiem. Dali Mi szmatkę. Mówi; -jeżeli coś chcesz, to zmaż. Coś zmienisz. Coś wyczyścisz. Biorę szmatkę i czyszczę.

**(Głos II)** A ja czyszczę Swoje Myśli.

**(Zbyszek)** Oni przyszli Nam uświadomić to, że nie jesteśmy doskonali. Oni są po to, byśmy zrozumieli, że to jest naturalne. Wszystko, co się rozwija przechodzi taki okres poznania, buntu, samopoznania. To jest zwyczajne.

Chodzi o to, by przed tym nie uciekać. By swoje wady dostrzec. Przez to, co dziś dostałem, 6, a więc widać mam sporo do nadrobienia, będę mógł na spokojnie przeanalizować to i tamto i znowu ruszyć do przodu. Bo muszę wszystko pozamykać.

-Mówią, że bez 7-ódemki nie jest możliwe Zjednoczenie się z Ojcem. W przerośni; **-Droga do Ojca.**

**Poziom Duchowy jest otwarty, natomiast Droga do Ojca zaczyna się od 7.**

Dlatego tam, gdzie sprawdzamy wartości Duchowe maksimum, to nie jest maksimum, tylko kręcące się coś w prawo. Czyli też widzę przynajmniej, że dzięki temu, co się dziś stało będę mógł szczerze porozmawiać sam z Sobą.

**(Głos I)** Dostałam takie skojarzenie. Jesteś jak roślina. Jak Życie. Jeśli podlewasz gnojówką, czyli myślami negatywnymi, to ta roślina obumiera. Natomiast, jeżeli podlejesz dobrymi Myślami, czyli Zdrową Wodą, to ten Kwiat rozkwita.

**(Zbyszek)** Tak. Świadomość, a Umysł. Oczywiście Umysł może być czysty, jak jest logiczny. Przecież są Ludzie tymi sprawami się niezajmujący, a mimo wszystko są czysti. **To, dlatego, że nie muszą o tym mówić. Wyrażają się, na co dzień. W ludzkiej i Duchowej Poprawności.**

Na ostatnim Wahadełkowaniu Oni dużo mówili o Poprawności. Nie wolno Mi było tego przekazać. A teraz pokazują 4, więc za cztery tygodnie, bo chodziło najprawdopodobniej o te osoby obecne na wahadełkowaniu, będzie można to puścić w eter.

**(Głos I)** Powiedzieli mi, że Osoba niebędąca na Warsztatach, ale naprawdę dobra Ludzka, otrzymuje u Nich 7. Natomiast My musimy do tego dojść.

**(Zbyszek)** Od Nas więcej się wymaga.

-Mówią; -Od Nas się wymaga Celu. Mamy wykonać swoją robotę. Życie jest celem, ale to musi się stać.

**(Głos III)** Mamy zrealizować to, po, co przyszliśmy.

**(Zbyszek)** Pan Bożych Zastępów przyszedł, zabrał Nas i strąca Nas w Czerń.

**To ograniczone Doświadczenie, żebyśmy wiedzieli, co On robi, gdzie On jest.**

**Strącił Nas w taką otchłań jakby w wyobrażenie Piekła. Tutaj, gdzie jesteśmy widać niszczone Dusze. Zżera Je Żądza, Cierpienie. Są Największym Złem, jakie wyrządzali Ludziom. A jednocześnie strasznie cierpią, bo są odtrącone. Bo nie mają Ducha. A Duch, który Ich podłącza, dzięki któremu mogą tutaj być jest dla nich czymś tak wrogim i paskudnym, jak największe oślizłe zło dla Nas.**

**Tak jak Człowiek może być fizycznie gwałcony przez kogoś tak tutaj jest totalny gwałt na energetyce ze strony Ducha. To jest bezsilność, nieporadność. On Nas tutaj strącił i stoi i patrzy. Ten Jego wzrok, to nie są tylko oczy. On patrzy na Nas zewsząd. On jest wszędzie. On jest częstkami i czeka, abyśmy się uaktywnili, a My po prostu nic nie robimy. I doprowadzamy do tego, że to trwa i trwa.**

**Chciał po prostu powiedzieć, czym On się zajmuje. Posprzątał.**

-Mówi; -A to Moi Bracia. Wyszły jakieś Postacie. Wyglądają tak jak Śpiący Rycerze w Górach.

- -Nie wiem, Kto to Taki. Jakież Istoty Duchowe.

-Mówią, że słyszałem o Nich.

**On się tym zajmuje. A Jego Bracia... Nie wiem, co to znaczy Bracia, czy to Jego części, czy faktycznie Bracia? Oni zajmują się tymi cudownymi Rzeczami, gdzie jest budowa Nowych Światów, poprawianie itd.**

**-Mówi, że z Ich pomocy też będziemy musieli korzystać, żeby w pełni Mocy się wyrazić. Że dziś zajdzie jakiś Cud Połączenia, ale u paru wybranych Osób.**

**Reszta nie jest gotowa.**

-Mówią o jakiś zawiązkach.

**-Mówią, że ten Proces zajdzie nie w Komorze Odrodzenia, tylko w Połączeniu z Duchem Świętym.**

**Tak jakby Biała Księga miała się otworzyć. Ona się otworzy kartkami, a później te kartki staną się okładkami, a okładka w środku się zleje z Całością. Czyli to, co się stanie będzie jakby Księgą Jednego Celu. Najpierw musimy zdać test, egzamin. Potem będzie drugi raz egzamin, po Połączeniu z Duchem, po otrzymaniu Energii, Ci, Którzy nie mieli.**

**Mówią, że pierwszy egzamin już zdaliśmy. Dotyczył tego, co robiliśmy. Te notki u Nich są.**

**Natomiast My będziemy zdawać Drugi egzamin. Porównamy to Cośmy potrafili, z tym, co po tych tu pewnych zmianach będziemy już mogli zrobić. A więc będzie jakiś postęp.**

**Wieczernik jest teraz Duży. Poglębia się. Jakbyśmy byli na Zamku. Stoły. Więcej Osób dzisiaj będzie. Przybędą Jacyś Obserwatorzy. Czuję, że będzie presja.**

*-A, czego się wstydzicie? Przecież Oni wiedzą, jacy jesteście. Pokażcie się z jak najlepszej strony.*

**Pojawiła się Matka Boska i powoli będzie Nas z tej sceny wyciągać.**

Pokazują, że Każdy będzie mógł być w innym stanie, bo My wymagamy reanimacji.

Jeden będzie w Jeziorze Radości, Drugi w Zdroju Życia. Będą Nas kosmetycznie przygotowywać, czyli Wizarzyści Duchowi zrobią tak abyśmy byli jak najbardziej sprawni.

Uruchamiane są w Nas wszystkie rodzaje Energii. Czyszczenie.

**Jesteśmy za tymi Drzwiami, gdzie Matka Boska mieszka.** W tej mgle nawet nie wiemy, o, co chodzi. Wszystko jest w Nas ustawiane. Niech ten Proces trwa.

Ciekawe, bo Duch Święty klęczy przed Nami i myje nogi. Bo Duch Święty chce, byśmy jak najlepiej wypadli przed tym Zgromadzeniem. Duchowi Świętemu na tym zależy, bo nie chce byśmy dali plamę, a jesteśmy przez Nią też Prowadzeni. Jesteśmy jakby Wychowankami.

Wieczernik jest bardzo długi. Stoły są wielkie. A po środku między Stołami My siedzimy.

Jest tutaj troszeczkę mroczno, ale jasno.

My jesteśmy biali, jak Duch. Czyściutki biały. Siedzimy na krzesłach i Ci, co przyszli pytają się, Kim jesteśmy. Prezentujemy się.

Jeden mówi tak; -Tu i tu, jakaś Istota, Pasma podaje, Planetę. Tu jest różnorodność. To nie jest taki Jeden Świat. Nawet jest tu Ktoś, kto nigdy Człowiekiem nie był. Tylko Istotą Duchową.

**-Ciekawe, Kto z Was odnajdzie się jako ten Odpowiadający i jako Ten Pytający?**

**Widzę, że parę osób jest Tu i Tu jednocześnie. Jakby rozmawiali Sami z Sobą. Jakby Oceniający, to była Ich Częstka, Ich Duch z Wyższych Poziomów.**

**(głos II)**Zanurkowałem tam, gdzie jest Jezioro Radości. Poczułem, że pływam tam i jednocześnie jestem ręką, która tu trzyma, co tam pływa.16.00-16.03(?).

**(Zbyszek)**Mówią, że **to jest przygotowane dla Nas przez Nas. Dla wzrostu, który jest nieunikniony i dla Celu, w którym można zawieść.**

Pokazują Teraz **Lustro Przeznaczenia**, ale na tym Lustrze grają w ping- ponga. Czyli nie przejmują się tym. Podpowiadają to, co Ty powiedziałaś. To ma być Radość. Normalne podejście. **Ma się udać. Ma być i już**

**(Głos II)**Zabawa była. Jedne piłki od tej tafli się odbijają, a inne w niej toną. I mają zabawę. Tym, co wpadły piłeczki nie mają ich, bo one toną w tym Lustrze.

**(Zbyszek)**Mówią o krystalizowaniu czegoś. To tak jakby te piłeczki, które toną były podpowiedzią, co do tego, że Oni nie umieją jeszcze wygrywać i nie umieją jeszcze czegoś utrzymać. Tej wizji sukcesu.

*-Mówią; -**masz wierzyć, że ta piłeczka jest tak i tak odbijana i od Ciebie zależy, czy grasz uczciwie, czy też nie. Ale to jest zupełnie inna część tej gry. Ty masz mieć Moc i masz chcieć, żeby tak było, a nie inaczej.***

***Nie może być tak, że wybory, że zapętlenie, że cokolwiek innego osłabia w Tobie KREACJĘ. Siła Ducha Jest i Wolą Swoją Masz Chcieć, by Tak, a nie inaczej było.***

***Tymczasem doprowadzają do tego, że My nie widzimy, co ma być. Czyli nie żyjemy tą Przyszłością, bo może nie wypada, bo tak siak i owak!!!!***

-Mówią; *-To nie ma znaczenia na tym Poziomie, ponieważ to już przerobiłeś niżej. Zapanowałeś nad Energią emocji. Wyraziłeś się w Prawie Duchowym i teraz te Siły Ducha Budzisz.*

*-Teraz przestań kombinować!!!!*

*-Przestań oceniać!!!!*

*Nie tylko to działanie. Przestań oceniać Samego Siebie i Swoją Przeszłość. Dotarłeś tu. Jesteś!!*

*Odrzuć wszystko raz na zawsze i tu chciej, by ta piłeczka się odbijała tak jak chcesz. Bez Względu na to, czy jesteś Mały, Duży, Zielony, koślawy..*

*-Ty Jesteś. Jesteś TU i grasz!!. Dotarłeś!! I to jest najważniejsze.*

(Głos II) *Utrzymujesz w konsekwencji wizję, jak to robić. Po to piłeczki się odbija.*

(Zbyszek) *Tak. Grasz. Jak jesteś uczciwy grasz Uczciwie pozwalając Przeciwnikowi, jak ma lepsze umiejętności po prostu czasem z tobą wygrywać.*

*-Mówią, że na tym Poziomie nawet Uczciwość nie Istnieje. To też jest forma Iluzji na Niższym Poziomie.*

*Faktycznie, uczciwym jest się do chwili wejścia w Poziomy Duchowe, gdzie się pojawia Miłosierdzie –związki Prawdy.*

*A Prawda jest taka, że w Doświadczeniu możesz być i przegrywającym i wygrywającym. I jedno i Drugie jest w Tobie. Jesteś i Jednym i Drugim. Dlatego się kończy napięcie. Dlatego jak się tutaj budzisz nie ma w Tobie emocji. Jest Uczucie. Cieszysz się, bo chodziło o Stan Gry.*

(Głos III) *Jest i Graczem i piłeczką Jednocześnie. W momencie zrozumienia ta piłeczka odbijając się łączy się jakby z Dużą kulą z takiego Kryształu. To Jedność z Ojcem, Znak Ojca składający się z takich malutkich kryształków.*

(Zbyszek) *Oni podpowiadają, że ta gra w tenisa, to jest tylko jedno. Ty po prostu masz mnóstwo Doświadczeń. A w energetycznym Wymiarze ciesz się nimi. Doświadczaj Życia podle Duchowych Zasad. A jak Jesteś już Tu, to wyrażają się One już w Tobie.*

*Mówią o manifestacji Życia, czyli o zamanifestowaniu się Nas w tym Życiu.*

*W tej chwili my stoimy przed Lustrem Przeznaczenia i Moce są w Nas uruchamiane. Czyli podpowiadają, że i Moc Energetyczna też ma znaczenie. Dzielnie tu wesprze Wy teraz stojąc przy tym Lustrze Przeznaczenia patrzcie, co ujrzyte. W tej chwili jesteście poddawani egzaminowi.*

*Komisja siedzi. Cień PBZ jest za Komisją. Ale jednocześnie On tam Jest, jako Symbol, bo jest, a jednocześnie przenika koło Nas Przestrzeń. Tak jak My byśmy byli w Przestrzeni PBZ. Jakbyśmy byli jednocześnie Jego Gra, Jego Snem. Jakby to wszystko było ukartowane, ustawione przez Niego.*

*-Mówią, że jak Ktoś odkryje się w Jego Energiach, odnajdzie, to będzie uczestniczyć w Jego Śnie. Choć to też jest Sen Ojca.*

*-Kreujcie teraz te Swoje cele, Patrzcie jak One będą wyglądać.*

*Ja muszę podjąć Swoje Przedstawienie.*

.....

*Zdaje się, że tutaj wszystko będzie ograniczane do poznania Własnej Roli w tym Filmie, w Lustrze Przeznaczenia.*

*Widzę Przestrzeń. Czysta, Jasna i przyzywają Nas. Wiem, że tam jest Duch Ludzki, ale dotarcie do Niego jest Jakby ograniczone. On Jest, a My nie możemy do Własnego Ducha się dostać.*

*Oni pokazują, że Duch Ludzki, tam w tej Komorze Przeznaczenia Odbił się w Naszych Piersiach. On śpi na takim małym energetycznym łóżeczku.*

*Tam był wielki, a tutaj jest malutki jak pół lalki Barbi i jest w środku Nas.*

*I On śpi.*

**(Głos V) Mam silne parcie na Serce. Ciężar.**

**(Zbyszek) Wiecie, co się stało? -Przyszedł Nasz Duch Potężny, Dorosły, wziął Nas tak za ramiona. Posadził tu na fotelu i mówi.**

**-Czemu myślałeś, że jestem słaby, powolny? To, co widziałeś tam, to jest To jak MY się wyrażamy z Poziomu Ducha w tej Rzeczywistości. Wykorzystujemy Moc Ducha na takim Poziomie jak Siebie tam w Przestrzeni Odrodzenia odnajdujemy.**

**Pokazują te Postacie. Jak rozkładają ręce, to stają się Światłem.**

**-Mówią; -Tak naprawdę My Jesteśmy Wszystkim. Wszystkim Tym, co Ma Ojciec, Wszystkim Tym, co mamy My. My jesteśmy odczuciem Całości.**

**Patrzą na Nas, a w tej Postaci Naszej Jesteśmy ciągle w Nich nie w Pełni Obudzeni. MY mamy pozwolić Im też Działać w Nas.**

**(Głos I) Takie słowa; „-Jesteśmy Światłem, Jesteśmy Prawdą. Jesteśmy Tym, co Najlepsze”.**

**(Zbyszek)...,-I Mamy Moc, i Mamy Prawo, i mamy Chęci, by zmieniać wszystko. Z Góry do Dołu i z Dołu do Góry....”**

**To jest w Lustrze Przeznaczenia. Wybrać i już.**

**-A teraz idźcie z powrotem na Salę i zdawajcie Egzamin.**

**To tak jakbyśmy zdawali teraz egzamin przed Samym Sobą. Tylko wiemy, że gdzieś Komisja Nas obserwuje, ale nawet Komisja Nas nie widzi.**

**Oni po prostu będą wiedzieć cośmy zrobili, bo My jesteśmy skąpani w Energiach Naszych Duchów.**

**-Teraz to Samo, dokładnie, co chcemy, by się w Życiu stało. Do czego dążymy. Zobaczmy, jaka będzie nota.**

.....

**Od razu macie test na uzdrawianie. Uzdrawiajcie tu. Możecie nawet Uzdrawiać Przestrzeń Atomową przed Wami. Nie ma to żadnego znaczenia. Raz korzystając z Mocy Zewnętrznej i Raz tylko i wyłącznie Własnej, kiedy nic innego nie istnieje.**

.....

**Teraz spróbujcie Tam coś zmaterializować.**

.....

**A jak Ktoś wykona działania ma się odnaleźć w Przestrzeni Odrodzenia. Tam, gdzie był Jego Własny Duch. Położyć się na to łóżko i leżeć.**

**Łóżko jest poza filmem.**

**Poza filmem podchodzą do Nas różne Osoby. Nikt się nie przejmuje Filmem.**

**Tu jest Spokój, Wesołość. Mają Swoje oddzielne Życie.**

**Ktoś się Kogoś z Was spytał; -czy długo tam jeszcze będziesz? Czyli w tym śnie, w tym Filmie.**

**-Nie wiem. -Odpowiada.**

**- Ten Ktoś jest zdumiony, że On nie wie. -Jak to nie wie?. Każdy wie, a On nie wie.**

**Ten żartobliwie mówi, tak po swojemu, że tu są tłumoki, które nie bardzo się potrafią w tym wszystkim rozeznaczyć. Ta Postać zagląda do Tego Filmu i mówi; -ale tu namieszane!**

**-Kto to robił? Czyli, kto stworzył ten Film?**

**-Przegląda taki Program i mówi; -ale miało być pięknie.**

**Lenari Stworzył Ten Świat, To Multiwersum. Miało być pięknie. Potem pokazują Innego Stwórcę, który udaje, że niby nic nie wie, że to się Jego nie tyczy. I ta Postać mówi; -no Ja bym tu nie chciała wchodzić.**

**-Mówi; -dam Ci coś. I Tej Osobie wkłada okulary na oczy.**

**-To Ci ułatwi zadanie. No to na razie i wybiega.**

**Te okulary powinny Nam tutaj pomóc.**

**-Mówią; -*śpijcie i śpijcie długo i śpijcie spokojnie, a Wszystko się stanie.***

**Takie Słowa; -jak Właściwie się stanie, we właściwy sposób. Właściwe zakłada wszystkie parametry; -czas, przestrzeń i wszystko to, o czym nawet nie wiemy. Pokazują jak Nasze Duchy znikają powoli, bo znowu tu się odnajdujemy.**

**Mamy jeszcze jakiś jeden egzamin nie wiedziałem, że taki jest. Panowanie nad Przestrzenią Życiową, to jest Kreacja.**

**- A oni mówią, że Egzamin z Życia.**

**Że Egzamin z Życia Zdajemy każdego dnia i my możemy sprawdzić każdego dnia, jaką notkę otrzymaliśmy. I też w skali 7 punktów. Tak jak siedem głównych Czakramów, tych wiążących Nas z Tą Rzeczywistością.**

**To powinniśmy Sobie codziennie sprawdzać.**

**(Głos I)Co zawałiłeś?**

**(Zbyszek)To zmienić.**

**Jesteśmy tacy Świetliści, jakby na Niczym Nam nie zależało. Jakby to było takie spokojne. Po prostu Cel jest. Ma być zrealizowany. Nie trzeba się afektować. Można wszystkiemu się spokojnie przyglądać. Można obiad jeść pół dnia. Nie ma to znaczenia. Robić to w taki sposób, który sprawia Nam satysfakcję. Dzięki czemu smakujemy Życie. Bo Życie ma mieć smak. Mówią smak miodu i mleka, chleba, ale nie goryczy, bólu i cierpienia.**

**-Pamiętajcie o Tym.**

**Zasunęli kotarę KONIEC, ale to jest dzisiaj kotara energetyczna. I to, co się dzisiaj stało, to jest uruchomienie Ciśnienia Duchowego. Wczoraj Energetycznego.**

**(Głos VI)Ja w połowie tej Modlitwy widziałam, jak Nasze wszystkie Cele zamienia się w taką białą Piramidę. Unosi się do góry i na tej Piramidzie jest napisane CEL.**

**(Zbyszek)Tak. To, po, co przyszliśmy, oprócz zdania egzaminu z Życia, bo Życie jest 35.24... i tu trzeba się odnaleźć Ja to zrozumiałem, że cel jest, tylko pozwolić Mu działać. Niech się to stanie. Tobie też podpowiedzieli, że zaczęło się Życie CELEM, oprócz Życia. Życie; -CEL.**

**KONIEC.**